

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 3 (1656) • 18 stycznia 2024 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



„Bochenek – okrągły chleb – istota życia, stąd już tylko krok do ratowania życia, a ratowanie życia to jest po prostu medycyna” – mówił prof. Daniel Kadłubiec – Honorowy Obywatel Miasta Ustronia od 2007 roku. „Zawsze mówię, że wolałbym dostać zawału serca w Ustroniu albo w Bielsku niż Wiedniu, bo wiem, że tu mnie na pewno uratują” – powiedział prof. Andrzej Bochenek – Honorowy Obywatel Miasta Ustronia od 2024 roku. Więcej o uroczystej sesji Rady Miasta Ustron piszemy na str. 4 i 5.

Fot. M. Niemiec

W numerze m.in.: Fajnie jest być babcią i dziadkiem, Nie będzie hotelu na Równicy, Kolędy w wykonaniu Estrady Ludowej „Czantoria”, Koncert świąteczny Ogólna Muzycznego, Spotkanie Klubu Zdrowia, Zimowe ryzyko zawału serca, 26 tom Pamiętnika Ustrońskiego, Sukcesy SRS Czantoria.

W ZGODZIE Z WARTOŚCIAMI

Rozmowa
z Piotrem Romanem,
radnym z Lipowca

Jest Pan radnym drugą kadencję, ale za drugim razem startował Pan z innego okręgu. Dlaczego?

Do Rady Miasta Ustron startowałem w sumie trzy razy. Za pierwszym razem, w 2010 roku nie udało się. W 2014 roku wszedłem do Rady z okręgu, w którym mieszkam z Komitetu Wyborczego „Wspólnie dla Ustronia”. W 2018 roku reprezentowałem „Ustron Tworzymy Razem” i z tego samego komitetu była w Lipowcu druga kandydatka – Małgosia Kunc. Tak się złożyło, że mieszkamy w tym samym okręgu. Ustąpiłem kobiecie i ostatecznie wybrany zostałem po raz drugi, ale z innego okręgu.

Jakie to ma znaczenie dla wyborców?

Nie ma wielkiego znaczenia, czy jestem wybrany z jednego, czy z drugiego okręgu w ramach tej dzielnicy. Działam w jak

(cd. na str. 9)

3/2024/2/R



Samych radosnych,
wyjątkowych chwil,
miłości, spełnienia wszystkich marzeń,
niekończącej się pogody ducha
i dużej dawki zdrowia

życzy

Zarząd,

Członkowie i Sympatycy
Stowarzyszenia **Projekt USTRON**.





Wybrane informacje z Miejskiego Centrum Monitoringu

9 stycznia – zgłoszono kradzież roweru spod siedziby Miejskiego Centrum Monitoringu (MCM). O zdarzeniu szybko poinformowano Komisariat Policji. Kamery zarejestrowały to zdarzenie, czego efektem było odnalezienie jednoślada u „nowej właścicielki” już dwa dni później pod sklepem Euro przy ul. Cieszyńskiej.

14 stycznia – po godzinie drugiej w nocy przy kawiarni Soplek na ul. Grażyńskiego pracownicy MCM zauważyli, że mężczyzna idący bardzo chwiejnym krokiem upadł i nie mógł wstać o własnych siłach. W tym czasie temperatura powietrza wynosiła -4 stopnie Celsjusza. Dzięki reakcji policjantów mężczyźnie niemal uratowano życie, ponieważ nie było go widać od strony ulicy i chodnika... Był kompletnie pijany.

14 stycznia – czułe oko kamery dostrzegło mężczyznę, który połasił się na wystawioną czapkę w sklepie z pamiątkami przy ul. Grażyńskiego. Zdobywcę wzięli razem z wieszakiem. Przybyli do MCM policjanci zobaczyli nagranie video i udali się w pogon za złodziejem. W ciągu 15 minut od zdarzenia nakrycie głowy zwrócono sprzedawcy, który nie zdawał sobie sprawy co zaszło...

Dzięki pracy MCM ułatwioną pracę mają także służby odpowiedzialne za odśnieżanie miasta. Kamery wychwytyują najbardziej zaśnieżone drogi co umożliwia szybkie wysłanie pługów w takie miejsce. (mb)

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży napojów alkoholowych oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: **ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211**

to i owo z okolicy

W sobotni wieczór, 13 stycznia, w sali widowiskowej Cieszyńskiego Ośrodka Kultury „Dom Narodowy” brzmiały kołedy i pastoralki. Widzowie oklaskiwali ustrońską Estradę Regionalną „Równica” im. Renaty Ciszewskiej i Kapelę „Maliniorze” z Brennej. Był to wstęp do dorocznego Balu Cieszyńskiego w sali Restauracji Historycznej „Pod Brunatnym Jeleniem”. Uczestnicy tej karnawałowej

zabawy tradycyjnie wystąpili w strojach regionalnych.

* * *

Do Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Pogórzcu oraz jego Filii w Kończycach Małych, trafiły właśnie dwa nowe samochody przystosowane do przewozu osób niepełnosprawnych. Na ten zakup pozyskano dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (265514,90 zł), a ponad 120 tys. zł pochodziło z budżetu powiatu cieszyńskiego.

* * *

Zameczek w Czarnem, wybudowany na początku lat 30. ubiegłego wieku jako dar górali dla prezydenta Ignacego Mościckiego, od blisko 20 lat

KRONIKA MIEJSKA

DREWNO POZYTYWNA ENERGIA

19 stycznia w godz. 15.00 - 18.00 w MDK Prażakówka odbędzie się wydarzenie pn. „Drewno pozytywna energia – ogrzewaj ekologicznie”, pokaz prawidłowego użytkowania pieców/kominów na drewno kawałkowe.

* * *

SPOTKANIE Z ALICJĄ CIEŚLAR



Uniwersytet Trzeciego Wieku w Ustroniu zaprasza na spotkanie z Alicją Cieślarką pt. „Nasi Przyjaciele – Bracia Mniejsi”, będące zaproszeniem do wolontariatu w Stowarzyszeniu Przyjaciół Zwierząt „AS”.

Spotkanie odbędzie się 18 stycznia o godz. 16.00 w Muzeum Ustrońskim. Sponsorowany poczęstunek, w tym wegetariański. Wstęp wolny

* * *

PROMOCJA 26 TOMU PAMIĘTNIKA USTROŃSKIEGO

Towarzystwo Miłośników Ustronia, Muzeum Ustrońskie im. Jana Jarockiego oraz Miejski Dom Kultury „Prażakówka” zapraszają na spotkanie historyczne, promujące 26 tom „Pamiętnika Ustrońskiego”, które odbędzie się w piątek 19 stycznia o godz. 17.00 w Muzeum Ustrońskim przy ul. Hutniczej 3.

W programie: prezentacja 26 tomu „Pamiętnika Ustrońskiego” – redaktor prowadząca wydawnictwo Bożena Kubień, opowieści autorów artykułów, występ wokalistów – Karoliny Kidoń i Szymona Stanisławskiego.

* * *

ZGŁOSZENIA DO RADY MUZEUM USTROŃSKIEGO

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, że w związku z upływem kadencji Rady Muzeum im. J. Jarockiego w Ustroniu, od 8 stycznia przyjmowane są zgłoszenia kandydatów na członka Rady Muzeum Ustrońskiego.

Działania w związku z Radą Muzeum mają charakter społeczny. Formularz zgłoszeniowy należy wypełnić i złożyć na Biurze Podawczym do dnia 31 stycznia.

ponownie jest rezydencją głowy państwa. Za prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego zabytkowy obiekt odzyskał dawną świetność. Po kolejnych wyborach częstym gościem na Zadnim Groniu był prezydent Bronisław Komorowski, a następnie prezydenci Lech Kaczyński i Andrzej Duda.

* * *

Kościół św. Piotra i Pawła w Skoczowie wybudowany został w 1762 roku. Wieżę dobudowano sto lat później. Na początku obecnego wieku świątynia przeszła gruntowny remont. Ma nowy strop, pokrycie dachu, instalacje wewnętrzne. Nie pominięto podczas renowacji tzw. bani i kościelnej wieży oraz elewacji.

Nie udało się sprzedać obiektów dawnej stacji harcerskiej w Górkach Wielkich. Stanica składa się z trzech pawilonów i starego parku. Całość widnieje w rejestrze śląskich zabytków. Trzy lata temu Rada Gminy Brenna postanowiła udzielić bonifikaty w wysokości 10 proc. od ceny całej nieruchomości. Chętnych nie było.

* * *

Jest plan wybudowania wyciągu krzeselkowego dla narciarzy o długości 800 m w dolinie Leśnicy. Kiedyś były tutaj dwa wyciągi talerzykowe. Trasa poprowadzi na Świniorokę. Byłaby to pierwsza tego rodzaju inwestycja w gminie Brenna.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

MIĘDZYPOKOLENIOWE WARSZTATY W MUZEUM

W sobotę, 20 stycznia, Domek Pracy Twórczej zaprasza, na pierwsze w Nowym Roku kalendarzowym MIĘDZYPOKOLENIOWE WARSZTATY z okazji Dnia Babci i Dziadka. Zajęcia poprowadzi jak zawsze pani Dagmara. Obowiązują zapisy. Koszt 20 zł od osoby. Grupy 8 osobowe. Godziny warsztatów: 10.00, 11.30. Zapewniamy wszystkie potrzebne materiały i dobrą zabawę. Zapisy pod nr 33 854 29 96 lub 600 504 638. Mile widziane Babcie, Dziadkowie i wnuki. **Muzeum Ustrońskie**

* * *

BAL W STYLU HOLLYWOOD

Szkoła Podstawowa nr 1 zaprasza na bal w stylu Hollywood, który odbędzie się 20 stycznia o godz. 19.00 w Dolce Vita ul. Lipowska 37A. W programie: loteria fantowa, konkurs na najlepší strój, róże i kotyliony, wysmienita kuchnia. Bilety do nabycia w sekretariacie szkoły, tel. 33 854-35-64, cena 250 zł/osoba.

* * *

XXIII ZAWODY NARCIARSKIE DLA DZIECI USTRONIAKZEK

Zawody narciarskie dla dzieci o maskotkę Ustronia odbędą się 11 lutego w godz. 10.00–13.00 na Czantori. Trasa: slalom ok. 150 m. ok. 7 bramek. Warunki uczestnictwa: w zawodach mogą brać udział dzieci z roczników 2020 – 2014 pod opieką rodziców lub opiekunów obowiązując jazdą w kaskach.

Udział w zawodach jest **BEZPŁATNY**.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Stec	lat 73	os. Manhatan
Jan Holeksa	lat 88	ul. Szeroka
Czesława Malina	lat 95	os. Centrum
Jerzy Kowala	lat 79	ul. Folwarczna

3/2024/1/N

*Śmierć jest początkiem życia wiecznego,
do którego prowadzi brama jasności.*

**Stanisławowi Malinie
oraz całej rodzinie**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Matki

śp. Czesławy Maliny

składają

**Burmistrz Miasta Ustronń wraz z Radnymi
i Pracownikami Urzędu Miasta Ustronń**

3/2024/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustronń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustronń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

32. FINAŁ WOŚP 28 STYCZNIA

godz. 10.00

Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy
w Karczmie Góralskiej nad Wisłą.

Zbójnicy i kucharze: wielkie gotowanie kwaśnicy oraz ogromna paletnia, góralska muzyka, konkursy, animacje dla dzieci.

godz. 12.00

Ustrońska Szkoła Narciarstwa Biegowego

Ustrońska Szkoła Narciarstwa Biegowego zaprasza na pokazową lekcję jazdy na nartach biegowych (wymagany własny sprzęt) - obok kortów tenisowych przy stacji kolejowej Ustronń Brzegi

godz. 13.00 Morsowanie

Zbiórka przy amfiteatrze. 13.15 Rozgrzewka z Fantastic Ania (wał nad Wisłą przy "kolorowym moście"). 13.30 Zanurzenie z Morsy Hermanice. Dodatkowo plenerowa sauna i balia.

godz. 15.00 Rynek

Orkiestra dęta KWK Jas-Mos pod dyr. S. Skrzyszewskiego; Kapela góralska z Koniakowa; Marika Sowa; Golden Action; Jan Siwy; MocArt Harmonica; 8 lat w Tybecie

Dodatkowo:

- Piwowarzy Domowi Tustela z własną wędzarnią
- zabawy i animacje na lodowisku
- Orkiestrowy Ryneček Sisi
- Ustrońska Ciuchcia Świątecznej Pomocy (specjalna trasa według przygotowanego rozkładu jazdy)

Wolontariusze i Kwesta: Wolontariusze rozpoczną kwestę od godziny 9.00, a sztab mieścić się będzie w Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu. Wszystkie aukcje pochodzące z ustrońskiego sztabu można znaleźć na allegro, wyszukując użytkownika Sztab6377Ustron. Licytacje odbędą się również podczas wydarzenia.

* * *

SIATKARSKI TURNIEJ DZIELNIC



20 stycznia o godz. 9.00 odbędzie się Siatkarski Turniej Dzielnic.

Rozgrywki odbędą się w grupach A i B oraz dwóch etapach (faza grupowa i mecze o miejsca 1-4) oraz w dwóch lokalizacjach: Klimatyczna Szkoła Pod-

stawowa nr 2 – mecze grupowe dla drużyn z grupy A, mecze półfinałowe o 3 miejsce oraz finał turnieju; Szkoła Podstawowa nr 3 z oddziałami Przedszkolnymi – mecze fazy grupowej dla drużyn z grupy B. W każdej drużynie na boisko musi znajdować się przynajmniej jedna kobieta. Udział w imprezie jest bezpłatny ale organizatorzy proszą każdą z drużyn o przygotowanie i przyniesienie ciasta w ramach słodkiego poczęstunku. W turnieju uczestniczyć mogą osoby mające ukończony 16 rok życia.

JEDYNA TAKA SESJA

Formułę: „Otwieram sesję Rady Miasta Ustroń” wypowiedział jak zawsze przewodniczący RMU Marcin Janik. Zrobił to jednak nie w ratuszu, a w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, gdyż ta sesja, 57 w kadencji 2018-24, miała wyjątkowy charakter. Obecni byli nie tylko ustrońscy radni, władze, urzędnicy i osoby, które zwyczajowo biorą udział w obradach, ale niemal wszyscy, którzy w mieście zajmują ważne stanowiska, piastują prestiżowe funkcje, prowadzą działalność gospodarczą, pozarządową, są szefami firm, towarzystw, fundacji, instytucji, a także przedstawiciele duchowieństwa, służb mundurowych, artyści, sportowcy, decydenci w stanie spoczynku, czyli crème de la crème naszej społeczności i zacni goście spoza Ustronia. Również początek był inny niż na zwykłych sesjach, bo zamiast dzwonka wybrzmiał hejnał Ustronia zagrany na trąbce przez sierż. sztab. Andrzeja Sikorę z Komendy Wojewódzkiej Policji.

Sesja miała podniosły charakter, uhonorowano wyjątkowe osobowości, ale w mowach i między słowami pobrzmiewały nuty podsumowań minionego roku, kończącej się kadencji samorządu i pewnej epoki w historii kraju. Wyczuwalny był też powiew nadziei na dobry rok.

W swoim przemówieniu przewodniczący Rady Miasta Ustroń przypomniał trudności, z jakimi zmagał się samorząd w poprzednich latach. Przedstawił oczekiwania lokalnych wspólnot, konieczność zagwarantowania im suwerenności i finansowej niezależności. Burmistrz Przemysław Korcz przedstawił Honorowego Obywatela Miasta Ustroń prof. Andrzeja Bochenka, dziękując mu za założenie właśnie w Ustroniu pierwszego oddziału Polsko-Amerykańskich Klinik Serca i za



Od 11 stycznia prof. Andrzej Bochenek - wybitny kardiolog, naukowiec, twórca Polsko-Amerykańskich Klinik Serca jest Honorowym Obywatel Miasta Ustronia.



Piotr Zwiast - działacz Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych, Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” oraz Janusz Śliwka - muzyk, wokalista, animator kultury, wydawca, założyciel zespołów młodzieżowych odebrali Honorowe Złote Odznaki Zasłużony dla Województwa Śląskiego.



Wyróżnienie „Za Zasługi dla Miasta Ustronia” otrzymała Barbara Langhammer - ponad 20 lat redaktor naczelna gazety Parafii św. Klemensa „Po górach, dolinach...” - wraz z mężem Edwardem Langhammerem, z którym działają aktywnie w parafii i w Czytelnicy Katolickiej oraz Dorota Kohut - prezes Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi i dyrektor Ośrodka Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Nierodzimiu.



Gratulacje złożono laureatowi ubiegłorocznej Honorowej Złotej Cieszyńianki - Michałowi Bożkowi - przedsiębiorcy, właścicielowi firmy „Ustronianka”, mecenasowi kultury i sportu oraz laureatowi Srebrnej Cieszyńianki Tadeuszowi Kryście - działaczowi społecznemu, wieloletniemu prezesowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu, radnemu miasta dwóch kadencji.

uratowanie tysięcy istnień. Tytuł wręczał wybitnemu kardiologowi w towarzystwie prof. Daniela Kadłubca, który chwilę potem niezawodnie zaczął słuchać swoim wykładem. Przypominał w nim o licznych prestiżowych odznaczeniach profesora, ale wyraził nadzieję, że to ostatnie będzie jego sercu najmiłsze. Wspominał też żonę profesora – Krystynę Bochenek, która była bardzo lubiana na Zaolziu. Bardzo ciekawe były rozważania prof. Kadłubca o etymologii nazwiska Bochenek i odniesienie ścieżki kariery profesora do filozofii życia Jana Szczepańskiego zawartej w książce „Korzeniami wrosłem w ziemię”.

Prof. Bochenek wspominał czas pracy w Anglii, gdy na przekór kolegów, postanowił wrócić do Polski, żeby leczyć swoich rodaków. Konsekwencją tej decyzji było spotkanie z prof. Zbigniewem Religą i uczestnictwo w pierwszych udanych transplantacjach serca. Prof. Bochenek powiedział, że w pewnym stopniu to właśnie Religa zainspirował go do stworzenia Polsko-Amerykańskich Klinik Serca z pierwszym oddziałem w Ustroniu, mówiąc że ważne jest, by każdy w Polsce miał dostęp do nowoczesnej służby zdrowia, bo czymże obywatel Ustronia, Bielska-Białej, Cieszyna czy Mikołowa jest gorszy od obywatela Warszawy.

– Ta ziemia jest dla mnie bardzo ważna – mówił też prof. Bochenek. – Ja tu uczyłem się do wszystkich egzaminów i być może to powietrze jakoś ten mój umysł przeczyszcilo, że zdawałem te egzaminy. Większość wakacji spędzałem w Ustroniu. Nie w Egipcie, nie na Malediwach, ale w Ustroniu. Moje dzieci wychowywały się po prawej stronie Wisły, w domku u pana Kohuta z królikami i kurami, tam chodziliśmy na obiady. Ja uwielbiam ten region. Mój ojciec był z tym regionem związany. Razem z gen. Ziętkiem budowali wyciąg na Czantorię i Jaszowiec. Mam wielki szacunek dla wszystkich którzy tutaj mieszkają. Niejednokrotnie rozmawiam o tym, że nie wiem, co spowodowało, że w Ustroniu tylu ludzi wzięło się za bary z robotą i stworzyło wielkie firmy, które są porównywalne do firm światowych. Ci ludzie mają wielki potencjał i dobrze, że my, skromni lekarze, zapewniliśmy też to, że jest tutaj dobra opieka nie tylko kardiologiczna. Zawsze to mówię, wolałbym dostać zawału serca w Ustroniu albo w Bielsku niż w Wiedniu, bo wiem, że tu mnie na pewno uratują. Bardzo często jeździmy do Wiednia, ale bezpieczniej się czuje w Ustroniu. Mam niewielki domek w Bładnicach. Pół drogi robiła gmina Ustroń, a teraz czekamy aż Skoczów skończy swoją część. Patrząc na te góry z wielkim, wielkim szacunkiem przede wszystkim dla ludzi, którzy tu pracują i dla wszystkich obywateli Ustronia. Jestem naprawdę zaszczycony tym tytułem.

Podczas uroczystej sesji wyróżniono i nagrodzono jeszcze kilka niezwykłych osób, dzięki którym Ustroń staje się coraz lepszym miejscem do życia dla swoich mieszkańców. O tym mówił też burmistrz Korcz, podsumowując ostatnie lata samorządu i kończąc oficjalną część wyjątkowej sesji. Warto ją obejrzeć. Nagranie jest dostępne w internecie na ustron.esesja.pl

Tekst i foto: **Monika Niemiec**



Crème de la crème naszej społeczności i zacni goście.



Wyróżnienia i nagrody za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury otrzymał malarz beskidzkich pejzaży Stanisław Sikora, poetka pisząca językiem literackim i gwara Maria Nowak oraz dyrygentka Ustrońskiego Chóru Ewangelickiego i Estrady Ludowej „Czantoria” Maria Cieślak.



Uroczystą sesję uświetniła swoim występem Estrada Regionalna „Równica” im. Renaty Ciszewskiej, a jej artyści towarzyszyli również nagradzanym osobistościom.

FAJNIE JEST BYĆ BABCIA I DZIADKIEM

Babcia i dziadek to prawdziwy skarb, a popularne porzekadło mówi, że każdy z nich jest trochę rodzicem, trochę nauczycielem i trochę najlepszym przyjacielem. Rola babci i dziadka w życiu wnuków jest niezwykle ważna, bo dzięki temu, że doświadczyli już wiele w życiu, posiadają mądrość i umiejętności, którymi mogą dzielić się z wnukami. Stanowią też ogniwo łączące rodzinę, gdyż przekazują wiedzę z pokolenia na pokolenie, opowiadają o swoich przodkach i kultywują tradycje rodzinne. Gromadzą zawsze niezwykle skarby – rodzinne pamiątki i potrafią o nich najpiękniej opowiadać.

Babcie i dziadków kochamy i szanujemy na co dzień, ale Święto Babci i Dziadka to dni niezwykle, nie tylko dla dzieci, ale przede wszystkim dla samych solenizantów, dla których wnuki są wielkim szczęściem. Oto, co o swoich wnukach mówi ustronianka babcia Jola:

– Jestem babcią 8 wnucząt – 5 dziewczynek i 3 chłopców w wieku od 10 miesięcy do 11 lat. Dzień Babci jest bardzo miłym świętem. Przedszkolaki przygotowują program artystyczny i zapraszają babcię do przedszkola na spotkanie, na którym wręczają własnoręcznie zrobione laurki i drobne upominki. Babcie są również częstowane ciastem i kawą. Mam okazję już od 8 lat uczestniczyć w tych spotkaniach i co roku cieszę się na kolejne. W domu mam sporą kolekcję

różnych upominków od wnucząt. Mam to szczęście, że z wnuczętami widuję się prawie codziennie, część z nich je u mnie obiady, często pomagam im w odrabianiu lekcji, czy w przygotowaniu się do sprawdzianów. Bardzo lubią też, kiedy się im czyta książki. Najczęstsze pytanie jakie zadają mi wnuczęta to: „Babcia, a masz coś dobrego?”, dlatego zawsze mam w domu jakieś łakocie, którymi mogę je poczęstować (oczywiście w umiarkowanej ilości). Dzięki wnuczętom nigdy się nie nudzę, bo ciągle coś się dzieje. Myślę, że fajnie jest być babcią!

Inna babcia ustronianka, która cieszy się trzema niemal dorosłymi już młodzianami, przekazała nam nieco zapisków z czasów, gdy opiekowała się kilkuletnimi wnukami. Oto przykłady życzeń składa-

nych w Dniu Babci i różnych przemyśleń wnuków:

Janek: „Dużo pomyślności, żeby nie miałaś sklerozy i żebyś poszła do nieba”
„Życzę Ci wszystkiego oprócz tego złego”

„Życzę Ci troszkę pomyślności i żeby Cię nie dopadła wścieklizna”

Tomek: Babciu, ja jestem taki samolubny. Babcia: Czemu tak myślisz? Tomek: Bo mnie nikt nie lubi.

Tomek: Ja jestem dzisiaj taki sprawny. Babcia: Tak? Tomek: No, bo mam dużo spraw.

Michał: Tata wybuchnie uciechem, jak mu to dam. (chodzi o prezent).

Słowotwórstwo Michałka: szyciarz – krawiec, pocztówkarz – listonosz, kot zgonał – zdechł, rybki w akwarium są kociate (kotne, pełne ikry), sklep butowniczy – obuwniczy, Jak się włącza to ustroństwo? (ustrojstwo).

* * *
Warto zapisywać takie powiedzonka, które być może z czasem umykają z pamięci. Ale przecież babcie i dziadkowie na pewno gromadzą wiele fotografii, laurki, a gdy nie mają wnuków przy sobie, z tęsknoty do pamiątek powracają.

Z okazji nadchodzących Świąt Babci i Dziadka życzymy dużo zdrowia, samych słonecznych dni, miłości najbliższych i pogody ducha na każdy dzień.

Lidia Szkaradnik



Dr. hab. Adam Janas, kardiolog.

ZIMOWE RYZYKO ZAWAŁU SERCA

Rozmowa z dr. hab. Adamem Janasem,
kardiologiem Grupy American Heart of Poland

Nie tylko zła dieta, palenie tytoniu czy otyłość, ale również warunki pogodowe wpływają na serce?

Występowanie zaostrzeń chorób sercowo-naczyniowych ma związek z pogodą oraz porami roku. Aura zimowa nie sprzyja osobom chorym na serce, niskie temperatury nasilają zaburzenia krążenia i już w latach 30. XX wieku zauważono, że spadek temperatury powoduje wzrost śmiertelności z powodu zawałów serca. Teoria ta została potwierdzona w wielu współczesnych doniesieniach naukowych. Zaobserwowano, że niektóre czynniki ryzyka chorób sercowo-naczyniowych wykazują swoistą sezonowość. W miesiącach zimowych dochodzi do wzrostu wydzielania hormonów takich jak aldosteron czy katecholaminy, co skutkuje wzrostem wartości ciśnienia tętniczego. Ponadto zmienia się zdolność agregacji płytek krwi i aktywacji czynników krzepnięcia będących jedną z przyczyn zatorów tętniczych.

Czy w sezonie zimowym odnotowuje się znacznie więcej hospitalizacji spowodowanych zaostrzeniem przewlekłej niewydolności serca?

Spowodowana zimnem aktywacja układu adrenergicznego i wzrost wydzielania katecholamin doprowadza do przyspieszenia czynności serca i zwiększenia oporu naczyń tętniczych, co obciąża pracę serca. U chorych z wyjściowo upośledzonym krążeniem w tętnicach wieńcowych może dochodzić do epizodów niedokrwienia mięśnia sercowego i zaostrzenia choroby wieńcowej a nawet zawału serca. Zmniejsza się także wydzielanie hormonów tarczycy, co może pogarszać funkcję serca i skutkować zaostrzeniem objawów przewlekłej niewydolności serca. Ból, ucisk lub pieczenie w klatce piersiowej to sygnały ostrzegawcze. W takim przypadku należy natychmiast udać się do lekarza, który dokładnie powinien zbadać serce.

Zimna i wietrzna pogoda zaostrza też objawy choroby niedokrwiennej serca oraz astmy?

Należy pamiętać, że wpływ niskiej temperatury na choroby sercowo-naczyniowe jest osobniczo zmienny i zależy także od wieku, płci i chorób współistniejących. Pacjenci z rozpoznaną chorobą serca powinni jednak unikać przebywania w ekstremalnie niskich temperaturach i postępować zgodnie z zaleceniami lekarza prowadzącego. Temperatury ujemne powodują zwężanie naczyń krwionośnych, co z kolei ogranicza dopływ tlenu do serca. Osoby z chorobą niedokrwinną serca mogą podczas mrozów odczuwać nasilenie dolegliwości stenokardialnych, a u astmatyków może ▶



Spotkania Klubu Zdrowia zawsze cieszą się dużą popularnością.

Fot. L. Szkaradnik

STARZEĆ SIĘ Z GRACJĄ

W naszym mieście jako uzdrowisku dość często są urządzane różne akcje prozdrowotne, które cieszą się znacznym zainteresowaniem. Od września ubiegłego roku wznowił działalność Klub Zdrowia, którym kieruje Joanna Smyk przy współpracy z Chrześcijańską Służbą Charytatywną oraz Urzędem Miasta w Ustroniu. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w drugi wtorek o godz. 17.00. Najpierw były w „Prażakówce”, a ostatnio przeniesiono je do biblioteki na Rynku. Przybywa na nie sporo osób, bo są bardzo interesujące i pouczające. 9 stycznia promotor zdrowego stylu życia mgr inż. Adam Miarka zaprezentował temat „Jak uniknąć Alzheimer’a”. W programie organizatorzy oferują również: wegetariańską degustację, bezpłatne pomiary: ciśnienia krwi, glukozy we krwi i nasycenia krwi O₂.

Uczestnicy zapełnili całą salę oddziału biblioteki, gdyż choroba ta pojawia się coraz częściej, toteż wzbudza lęk i warto wiedzieć jak jej zapobiegać. Prelegent zobowiązał wypowiedź prezentacją multimedialną, która zawsze lepiej utrwała wiedzę.

Otóż choroba Alzheimer’a, czyli najczęstsza postać otępienia, które jest nieuleczalne i postępujące, zostało po raz pierwszy opisane przez Aloisa Alzheimer’a w 1906 r. Natomiast długoletnim badaczem tej choroby jest amerykański uczonec David Snowdon, prowadzący od 1986 r. przez kilkanaście lat badania, w których uczestniczyło 678 członkiń Sióstr Szkolnych de Notre Dame w wieku powyżej

75 lat. Jednolity styl życia zakonnice czyni z nich idealną populację badawczą, a archiwa klasztorne zostały udostępnione uczonemu jako źródło historii uczestniczek. Badania obejmowały także recenzje esejów autobiograficznych sióstr po wstąpieniu do zakonu oraz przeprowadzenie badań pamięci i funkcji poznawczych zakonnice (niektóre w wieku powyżej 100 lat), a także po śmierci ich mózgi. Zakonnice uczyły dzieci, wykonywały wiele codziennych zajęć, pomagały potrzebującym mając blisko 100 lat, a wszystko robiły z wielką radością i zaangażowaniem. Jedną z nich mając 104 lata była całkowicie sprawna, wykonywała co rano ćwiczenia

na rowerku stacjonarnym i z pasją tworzyła prace artystyczne. Uczony dr Snowdon na podstawie wieloletnich badań napisał książkę „Starzec się z gracją”, która informuje jak prowadzić dłuższe, zdrowsze i bardziej znaczące życie.

Współczesna technika umożliwia użycie m.in. obrazu aktywności mózgu. Wzrasta ona nie tylko przy wysiłku intelektualnym, ale gdy życie społeczne jest wypełnione różnorodną działalnością, troską i wspólnotą. Autobiografie każdej z sióstr pomogły ocenić zdolności umysłowe zakonnice w młodości i życiu dorosłym. Osoby, które miały wysoką gęstość językową (ilość oddzielnych myśli na 10 zapisanych słów) i duży ładunek emocjonalny oraz pozytywne emocje w większości uniknęły choroby. Najszczęśliwsze zakonnice żyły o 10 lat więcej niż najmniej szczęśliwe.

A zatem jak zachować sprawny umysł i uniknąć Alzheimer’a?

1. Bądź aktywny fizycznie i umysłowo.
2. Wyrażaj pozytywne emocje.
3. Miej wiele znaczących przeżyć o dużym pozytywnym ładunku emocjonalnym, które warto pamiętać i którymi warto się dzielić.
4. Działaj z radością i bezinteresownie na korzyść innych.
5. To co robisz, rób z pasją.
6. Miej znaczące relacje międzyludzkie.
7. Stosuj dietę bogatą w kwasy tłuszczowe Omega – 3.
8. Unikaj chorób układu krążenia (nadciśnienie, arterioskleroza, udar mózgu).
9. Unikaj urazów głowy.
10. Nie pij alkoholu i nie pal papierosów.

Po wykładzie organizatorzy częstowali kanapką z pastą a’la jajeczną, a że częstunki są zawsze bardzo smakowite, więc każdy chętny otrzymuje przepis. Można też się zainteresować poradnikami prozdrowotnymi. Potem ustawiła się kolejka do wyżej wymienionych badań. Spotkania te są nie tylko bardzo pożyteczne, ale panuje na nich miła, niemal rodzinna atmosfera, więc kto raz zawitał w gościnne progi Klubu Zdrowia, to już najczęściej zostaje stałym uczestnikiem, a może przybyć każdy, kto chce dbać o zdrowie.

Lidia Szkaradnik

► łatwiej dochodzić do skurczu oskrzeli. Ponadto zauważono, że niskie temperatury powodują wzrost ciśnienia tętniczego krwi, co może być niebezpieczne dla pacjentów z nadciśnieniem tętniczym. Dlatego bardzo ważne jest regularne przyjmowanie leków na nadciśnienie.

Kiedy przebywamy w niskiej temperaturze, krążenie krwi podlega licznym modyfikacjom, a to sprzyja także częstszemu występowaniu udarów mózgu i zawałów serca niż miesiące wiosenno-letnie. To samo dotyczy napadów migotania przedsionków, które zdecydowanie częściej pojawiają się w okresie jesienno-zimowym.

Zimą częściej sięgamy po niezdrowe produkty?

Czynnikiem zwiększającym ryzyko chorób sercowo-naczyniowych jest niezdrowa dieta, która doprowadza do otyłości. Otyłość podwyższa zagrożenie wystąpienia choroby wieńcowej i zawału serca, a także śmierci sercowej. To właśnie w okresie zimowym, częściej sięgamy po niezdrowe przekąski zawierają one m.in. sól i tłuszcze nasycone, które sprawiają, że pompowanie krwi przez serce jest utrudnione.

Jakie są skutki stosowania mocnych trunków na rozgrzewkę?

Alkohol nie jest dobrym sposobem na rozgrzanie, bo rozszerza naczynia krwionośne, w szczególności włosowate, znajdujące się tuż pod skórą. Są one odpowiedzialne m.in. za zwiększanie przepływu krwi do kończyn, dając złudne uczucie ciepła. Już 50 gramów wypitego alkoholu może obniżyć temperaturę ciała nawet o pół stopnia. Alkohol wywołuje: zaburzenia skurczu serca, arytmie, tachykardię, nadciśnienie, powoduje wzrost poziomu cholesterolu LDL (złego) we krwi i zwiększa ryzyko miażdżycy. **Nagły, intensywny wysiłek fizyczny może zwiększać ryzyko zawału serca?**

Osoby w grupie ryzyka powinny unikać nagłego wysiłku fizycznego, ponieważ dochodzi do przyspieszenia tempa pracy serca. Dodatkowo, żeby utrzymać odpowiednią temperaturę ciała, naczynia krwionośne ulegają zwężeniu, co skutkuje podniesieniem ciśnienia krwi. Dla osób z problemami kardiologicznymi jest to dodatkowe obciążenie, które wymaga szczególnej ostrożności. W szczególności ryzyko nasila się w porannych godzinach, gdyż organizm przechodzi z fazy snu do aktywności dnia, co skutkuje wzrostem ciśnienia krwi i pulsu.



Zbiorowa fotografia na scenie jest zawsze miłą pamiątką z występu.

Fot. L. Szkaradnik

KOLEĐY NA WIELU INSTRUMENTACH

Ognisko Muzyczne prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego, a kierowane od 19 lat przez Agnieszkę Durlow działa już 32 rok, więc dzięki niemu spora część naszej ustronńskiej społeczności posiadała nie tylko umiejętność gry na różnych instrumentach, ale też wrażliwość i zdolność obcowania ze sztuką. W tym roku naukę pobiera 120 uczniów.

Występy w siedzibie Ogniska na „Przaskówek” organizowane są kilkakrotnie co roku, więc 12 stycznia urządzono w sali widowiskowej koncert świąteczny, w którym wzięło udział ponad 40 młodych adeptów sztuki muzycznej. Imprezę prowadzili Zuzanna Kiecoń skrzypaczka, która w tym roku kończy naukę w Ognisku i mistrz skrzypiec Krzysztof Durlow. Powitali oni licznie zgromadzoną publiczność, a na widowni zasiedli dumni ze swych pociech rodzice i dziadkowie, którym zapewne też udzielała się trema

występujących na profesjonalnej scenie.

Na wstępie wystąpili Filharmonicy Ustronscy grający na skrzypcach pod kierunkiem Krzysztofa Durlowa, a potem z mojej inicjatywy poproszono wszystkich wykonawców na scenę do pamiątkowego zdjęcia. Uczniowie kształcą się w grze na różnych instrumentach, co było widoczne również na koncercie. Na fortepianie zagraли: Nadia Chwastek, Krystian Mucha, Lena Czyż, Stanisław i Antoni Matus, Inga Sztwiertnia, Bianka i Hanna Kędzierskie, Michalina i Zofia Kiecoń, na skrzypcach:

Alicja Węglorz, Lidia Michalik i Magdalena Gibiec, na keyboardzie: Kacper Wardas, Karolina Macura, Wiktor Szatan, Karolina Czernek, Aleksander Beczała i Agata Malina, na gitarze: Wiktoria Madej w duecie z nauczycielem Yurim Drozdem, Laura Poznańska i Amadeusz Gruszka, na akordeonie: Kacper Śliż i Jan Nowak, na klarncie: Adam Koziel w duecie z nauczycielem Bronisławem Greniem, a na saksofonie: Jerzy Nowak w duecie z tym samym nauczycielem.

Na zakończenie koncertu prowadzący złożyli życzenia: „Oby ten nowy rok sprzyjał realizacji marzeń, dał satysfakcję z osiągniętych sukcesów i pozwolił byśmy wszyscy byli lepszymi i bardziej wyrozumiałymi dla innych”. K. Durlow zaprosił na koncert wiosenny, na który uczniowie już od nowego tygodnia zaczynają się przygotowywać.

Lidia Szkaradnik



Zuzia, Gabrysia i Jasiu to młode pokolenie „Czantorii”.

Fot. L. Szkaradnik

PODZIWIANA PRZEZ MIŁOŚNIKÓW

To było wprost niezwykle widowisko, które na długo pozostanie w pamięci licznych zachwyconych słuchaczy. Polacy lubują się w kolędach i pastorałkach, nie należy się zatem dziwić, że możemy słuchać tych bożonarodzeniowych pieśni bez końca, tym bardziej gdy koncert był przygotowany i wykonany po mistrzowsku, a magia tych najpiękniejszych świąt znów ogarnęła nasze serca. Otóż w niedzielę 14 stycznia uraczył swych miłośników Reprezentacyjny Zespół Miasta Ustron Estrada Ludowa „Czantoria” pod kierunkiem Danuty Zoń-Ciuk, występując z koncertem „Narodził się Boży Syn” w kościele na Zawodziu pw. Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata i zawsze podziwiany śpiewał w tym miejscu wielokrotnie.

Chór zaprezentował wielogłosowy różnorodny repertuar kolęd, którego zawsze słuchamy ze wzruszeniem, a żywiłowe pastorałki góralskie oraz gwarowe powiatki stanowiły perełkę naszej ludowej kultury, zarówno dla mieszkańców Ustronia jak i licznych kuracjuszy. Program zapowiadała znana solistka zespołu Aleksandra Sikora-Beneś. Partie solowe wykonali: Beata Biczak, Grażyna Pilch, Edyta Wlazło, Agnieszka Lasicz, Dariusz Itner i Mariusz Pasterny, który również przedstawił gwarę, a Adam Szcześniewski melorecytacje. Kapela zawsze towarzysząca zespołowi zagrała w składzie: Joanna Chraścina – piano, Ewa Zachar – skrzypce, Jerzy Cholewa klarinet i Patryk Sobek – kontrabas. Wzruszające były występy kilkulatek Zuzi i Gabrysi Górniak oraz Jasia Kuczery, który deklamował dawny winisz z dowcipną współczesną puentą i również nagrodzony był brawami.

Gdy zespół w galowym stroju zaprezentował się przed ołtarzem, to już na wstępie był z podziwem oklaskiwany, a większość osób utrzymywała tę uroczą chwilę na pamiątkę, zaś po każdym utworze oklaskom nie było końca. Publiczność wpatrzona w wykonawców i chłonąca tę niezwykłą atmosferę została wprost oczarowana przez artystów, ale na szczęście każdy mógł przedłużyć ten magiczny czas nabywając płytę naszego znakomitego chóru, który zachwyca słuchaczy już ponad 35 lat.

Lidia Szkaradnik

W ZGODZIE Z WARTOŚCIAMI

(cd. ze str. 1)

najlepszej wierze dla całego Lipowca i dla całego miasta. Przede wszystkim jestem radnym Rady Miasta Ustronia i mam na to papier, a mówiąc poważnie, radni mają obowiązek dbać o interes całego miasta, ale wybierani są z danej dzielnicy dlatego, że mogą lepiej przedstawić interesy mieszkańców, których znają, rozumieją i z którymi mają ułatwiony kontakt. Rzadko jednak sprawy dotyczą jednego okręgu, zazwyczaj całej dzielnicy. Na przykład w Lipowcu jest jedna szkoła, jedna droga dojazdowa do szkoły itd.

Jakie były powody, że chciał Pan zostać radnym, był nim jedną kadencję, potem drugą...

Pracę społeczną poznałem dzięki żonie, która była przewodniczącą Rady Rodziców w Przedszkolu nr 2, do którego uczęszczały nasze dzieci. Żona już wtedy toczyła batalię z miastem aby przedszkole nie zostało zlikwidowane. Gdy syn i córka zostali uczniami Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipowcu, okazało się, że jest problem z tamtejszą Radą Rodziców. Nikt się nie palił do pracy w tej Radzie i trochę jej działalność kulała aż do momentu, gdy przewodniczącą została pani Maria Tomiczek. Ona namówiła mnie do pracy w szkolnej Radzie Rodziców i wciągnąłem się. Maria Tomiczek bardzo dobrze zarządzała Radą Rodziców, po niej pałeczkę przejęła pani Ewa Frączek również bardzo zaangażowana przewodnicząca, a potem ja zostałem przewodniczącym. Najwięcej nauczyłem się od pani Marysi, przede wszystkim szacunku do publicznego pieniądza. Przejeliśmy Radę Rodziców z pustym kontem i rachunkami do zapłacenia za dodatkowe lekcje języka angielskiego dla uczniów. Wzięliśmy się do roboty, lekcje zostały zapłacone i w dalszym ciągu się odbywały aż do końca mojej kadencji. Do tego czasu nie zostały też podniesione składki. W czasie pracy w Radzie Rodziców poznałem dobrze lipowską społeczność, znalazłem sponsorów. Przekonałem ludzi otwartością i przejrzystością i nauczyłem się, że pieniądź trzeba przyciągać, poszukiwać, umiejętnie wydawać, a nie szastać nim na prawo i lewo.

Będzie Pan po raz kolejny startował w wyborach?

Jeszcze się nie zdecydowałem.

Waha się Pan z powodu tego, co dzieje się w Radzie Miasta?

Pierwszy raz wstyd mi jako radnemu w Ustroniu. Zauważyłem, że w naszych dyskusjach pojawiają się momenty napięcia i konfliktu, szczególnie między grupą większościową a mniejszością radnych. Niepokoi mnie dominujący styl reagowania ze strony przewodniczącego. To prowadzi tylko do pogłębienia podziałów i osłabienia działania Rady i naszej dobrej współpracy. Jego zadaniem jest utrzymanie równowagi i szanowania różnych punktów widzenia, bo to przyczyni się do lepszego rozwiązania lokalnych problemów. Myślę, że powinniśmy budować mosty, a nie bariery. Ale nie tylko z tego powodu się waham. Po prostu to bardzo poważna decyzja, rzutująca na życie zawodowe, życie prywatne i życie mojej rodziny. Jeszcze mam trochę czasu na decyzję.

Jakie miał Pan cele jako radny?

Chciałem przenieść na grunt Rady Miasta Ustronia te wartości, których nauczyłem się podczas pracy w Radzie Rodziców, czyli otwartość, przejrzystość, szacunek dla publicznego pieniądza.

Co dla Pana było czy jest najtrudniejsze w pracy radnego?

Szczególnie na początku trzeba było przekonstrować swoje życie prywatne, ponieważ praca radnego zabiera bardzo dużo czasu. Wszystko trzeba ustawić pod komisje i sesje. Nie jest tego jakoś bardzo dużo, ale jednak, zwłaszcza, gdy tak jak ja, chce się mieć wysoką frekwencję, jeśli chodzi o uczestnictwo w posiedzeniach. W Komisji Rewizyjnej mam 100-procentową frekwencję, w innych jedną czy dwie nieobecności przez całą kadencję, oczywiście usprawiedliwione. Kto wcześniej nie miał nic wspólnego z samorządem, musi się wdrożyć w sprawy Rady Miasta, poznać procedury, regulaminy, przepisy, ale wszystko jest dla ludzi.

Jednak ludzie, jeśli nie są wykształceni w tym kierunku albo nie wymaga tego od nich praca, niewiele wiedzą o działalności samorządu.

To jest bardzo przykre, ale nie wiedzą zbyt wiele. Nie znają swoich radnych, nie orientują się, kto za co odpowiada, do kogo mogą się



Piotr Roman.

Fot. M. Niemiec

zwrócić o pomoc z konkretnym problemem. Widziałem przerażenie w oczach nowych radnych, którzy pierwszy raz sprawowali tę funkcję, bo wszystko było dla nich nowe. Ja też na początku byłem „zielony”, ale trzeba się było po prostu doksztalić. Kiedy ktoś z mieszkańców pyta mnie, jak załatwić jakąś sprawę, staram się wszystko wytłumaczyć najlepiej jak potrafię.

Co najtrudniej zrozumieć mieszkańcom?

Jakie są zadania radnego. Ludzie myślą, że my budujemy te wszystkie rzeczy, które powstają w mieście. Że rozpisujemy przetargi, wybieramy firmy, sprawdzamy, jak co jest zrobione. Że to jest odpowiedzialność radnego, gdy w drodze zrobi się dziura czy kogoś zaleje. Ja mogę reagować na takie rzeczy i zgłosić sprawę do jednego, drugiego czy trzeciego urzędnika, żeby zadziałał, ale tylko tyle. Za takie sprawy odpowiada pan czy pani z urzędu oraz burmistrz. Rada Miasta tworzy prawo lokalne, akty prawne, ale wykonuje je burmistrz i jego urzędnicy. Ja to tak skrótowo tłumaczę, że my zamawiamy u pana burmistrza pewne rzeczy, a on je realizuje albo nie.

Z drugiej strony radni w żaden sposób nie odpowiadają za swoje decyzje.

Gdyby odpowiadali, to w radzie nie byłoby nikogo. Tak samo zresztą, gdyby to była praca całkowicie non profit. Nawijając tutaj do opinii, że zostaje się radnym dla pieniędzy. Te diety, które my dostajemy, to jest tylko zwrot utraconych dochodów, które otrzymaliby w pracy. Żeby uczestniczyć w posiedzeniach komisji lub w sesji, niejeden radny musi się zwolnić z pracy. Ja akurat mam taką możliwość, że ustalam w pracy grafik na cały miesiąc zgodnie z przesłanym mi wcześniej planem pracy Rady. **Jest Pan w opozycji do większości radnych i często głosuje Pan przeciw uchwałom, czyli można powiedzieć, że nie jest Pan autorem prawa lokalnego. Również jako jeden z trzech radnych głosował Pan przeciw budżetowi na rok 2024. Co się Panu nie podobało w tej uchwale?**

Nie mogę stanowić prawa, z którym się nie zgadzam. Demokracja jest taka, że mój głos nie jest w stanie przeciwstawić się większości, ale to nie znaczy, że mam głosować niezgodnie ze swoimi przekonaniem. W budżecie na rok 2024 nie podoba mi się wiele rzeczy. Przede wszystkim uważam, że planujemy zbyt duże zadłużenie miasta, pozwalamy na dodatkowe kredyty zamiast zaciskać pasa. Mam wrażenie, że stosuje się zasadę: po nas choćby armagedon. Nie myśli się o tym, co zrobią ci, którzy przyjdą po nas, ważne, żeby teraz coś zrobić, byle jak, byleby było. Brakuje perspektywy długofalowej.

Na czym by Pan zaoszczędził?

(dok. na str. 10)

W ZGODZIE Z WARTOŚCIAMI

(dok. ze str. 9)

Wydatki bieżące są takie, jakie są, czyli wysokie. Wynika to z niedofinansowania dziedzin, za które powinno płacić państwo oraz z wysokich kosztów mediów i zatrudnienia. Jedynym, na czym można zaoszczędzić, są inwestycje. Szkolnictwo i inne tego typu rzeczy muszą być zapłacone, a z inwestycjami uważam, że powinno być przede wszystkim rozsądniej. Przykładem nierozsądnych decyzji jest etapowanie orlika lekkoatletycznego w Lipowcu. Wydaliśmy na to już od 2019 ponad 1 milion złotych, a teraz otworzyła się nowa perspektywa i premier Tusk mówił o dotacjach na orliki lekkoatletyczne przy szkołach. Takie zapewnienie w expose to duże prawdopodobieństwo realizacji. Gdy-byśmy poczekali na pieniądze, można by sfinansować pierwotny projekt z funduszy państwowych. Żeby etapować to boisko, zrezygnowano z wcześniejszego projektu i przez to pewnych rzeczy nie da się tam już zbudować np. 100-metrowej ani 200 metrowej bieżni. Czasami można poczekać.

Jednak w ostatniej kadencji w Lipowcu miały miejsce duże inwestycje, przede wszystkim przebudowa ul. Lipowskiej od ul. Szkolnej do ul. Leśnej oraz kanalizacja na ul. Bernadka. Bardzo mi się podoba motto: „Jak nie dążysz do rzeczy niemożliwych, to ich nie osiągniesz” i to można odnieść do ul. Lipowskiej. Czekaliśmy na to prawie 50 lat i jest to inwestycja ważna dla wszystkich mieszkańców Ustronia i nie tylko, bo polepszyła się komunikacja do Brennej, ale najważniejsze jest to, że dzieci chodzą do szkoły bezpiecznie.

Co teraz najbardziej by się przydało zrobić w Lipowcu?

Ważne by było pociągnąć chodnik dalej na ul. Leśną i ul. Lipowską do cmentarza, wyremontować ul. Leśną i oczywiście skanalizować kolejne rejony dzielnicy. Tam, gdzie łatwo było zrobić kanalizację w mieście, została zrobiona. Teraz zostały nam trudne tereny i duże wydatki, ale jest to konieczne.

Czy plan zagospodarowania przestrzennego dla Lipowca też uznałby Pan za taką istotną kwestię?

Oczywiście. To też nie znalazło się w budżecie na 2024 rok. Burmistrz chwali się, że tyle planów powstało, ale nie mówi, że dwa z nich powstały wcześniej, a obecna Rada tylko je zmieniała. Plan uporządkowałby kwestię terenów pod budownictwo, które prędzej czy później zacznie się w naszej dzielnicy na większą

skalę. Obecnie obserwujemy boom jednorodzinny, ale z tego należy się tylko cieszyć, bo dzięki temu przybywa ludzi, takich prawdziwych mieszkańców czasem powiązanych rodzinnie z Lipowcem, czasem nie. Wkrótce prawdopodobnie zainteresują się Lipowcem również deweloperzy.

Czy uważa Pan, że należy zezwolić na budownictwo wielorodzinne w Lipowcu?

Na ul. Kamieniec powstały apartamentowce – parter, piętro i zagospodarowane poddasze, do których mieszkańcy przyjeżdżają raz na miesiąc, a nawet rzadziej. Byli teraz na sylwestra, postrzelali fajerwerkami i pojechali. Nie chciałbym, żeby Lipowiec rozwijał się w tą stronę. Uważam, że w tej dzielnicy powinniśmy pozwolić jedynie na zabudowę jednorodzinną i skupioną wokół istniejących dróg i miejskiej infrastruktury, żeby nie było potem problemów z doprowadzaniem wody, kanalizacji itp.

Dlaczego w Lipowcu nie wybrano Zarządu Osiedla? Jest taka teoria, że ludzie nie chodzą na zebrania, gdy ich najważniejsze potrzeby są spełnione.

To błędna teoria. Nie było kworum na zebraniu wyborczym i dlatego nie ma Zarządu Osiedla, a dlaczego była niska frekwencja, tego nie wiem. Być może mogłem na to jakoś wpłynąć, ale ja nie jestem typem lidera, który prowadzi ludzi, ja wolę pracować z tyłu jako mocne wsparcie właśnie dla takiego lidera. Lider to postać najważniejsza w firmach, w różnych organizacjach i również w spółkach. Mam tu na myśli spółki, których właścicielem jest miasto. Dwie z nich – Kolej Linowa Czantoria i Przedsiębiorstwo Komunalne kuleją właśnie z tego powodu. Kolej Linowa jakby zatrzymała się w miejscu, od ponad 6 lat nie jest w stanie ruszyć z inwestycją Słoneczne Tarasy. Dofinansowujemy ją z miasta, w grudniu przy tak dobrych warunkach pogodowych powinna otworzyć trasy narciarskie jak wszystkie ośrodki w Polsce. Tymczasem potrzebuje 4 razy więcej czasu pomimo drogich inwestycji w nowoczesne naśnieżanie. Osobiście jako prezes chyba podałbym się do dymisji po takiej wpadce. Problem nie leży już od dawna w technologiach tylko w zarządzaniu zespołem i brakiem wizji. Z kolei do Przedsiębiorstwa Komunalnego ciągle musimy dopłacać. Uderzono po kieszeni mieszkańcom, a nie zrobiono nic w celu uszczelnienia działalności spółki. I jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego, w którym zaczęły się inwestycje, od kiedy zmienił się szef. Pan Płonka był w stanie zmienić projekt, załatwić korzystny kredyt i wybudować niskim kosztem kilkadziesiąt mieszkań dla naszych mieszkańców. Teraz szuka terenów, by zacząć kolejną inwestycję. Czyli się da. Życzylbym sobie i miastu samych dobrych liderów.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Biblioteka, oprócz tradycyjnych książek i audiobooków, posiada w swych zbiorach ponad sto gier. Są to gry planszowe dla całej rodziny, gry smart przeznaczone dla jednego gracza, tamigłówki cast o różnych poziomach trudności. Można w nie zagrać na miejscu w Czytelnii, a także wypożyczyć do domu. Zapraszamy do skorzystania! Gry dostępne w Oddziale dla Dzieci i Czytelnii na 1. piętrze.

Marka Smart Games istnieje na rynku od ponad 30 lat zajmuje się produkcją zabawek edukacyjnych dla dzieci w postaci wielopoziomowych gier logicznych przeznaczonych zarówno dla chłopców, jak i dla dziewczynek. Innowacyjna mechanika gier Smart Games oraz kompaktowy format zachęcają dzieci do aktywnego korzystania z nich w domu i w podróży.



WIEWIÓRKI ATAKUJĄ

to kompaktowa gra logiczna, w której gracze starają się pomóc wiewiórkom umieścić orzechy w dziuplach. Postępując się kolorowymi i atrakcyjnie wykonanymi elementami, mali gracze będą mogli rozwiązać 60 zadań o narastającym poziomie trudności. Dzięki atrakcyjnemu wykonaniu i tematyce, dziecko podczas gry rozwija swoje naturalne zdolności i umiejętności, takie jak koncentracja i logiczne myślenie. Czy pomożesz wiewiórkom w ich zadaniu? Nauka przez zabawę – to wspólna cecha wszystkich Smartów! Poznaj je już dziś!

OPOWIADANKI

„Dawno, dawno temu, gdy dorośli byli mali i uwielbiali opowieści pełne przygód, Wilfried i Marie znaleźli magiczną księgę. Dzieci mogły wskakiwać do spisanych tam baśni, a po kilku takich wycieczkach zaprzyjaźniły się z zabawnymi zwierzętami zamieszkującymi stronicę książki...”

Opowiadanki to gra stworzona z myślą o wspólnym spędzaniu czasu. Rodzice z dziećmi poznają bajki i decydują o tym, jakie zwierzątka zostaną bohaterami opowieści. Kotek to odważny rycerz, a może samotny muzykant? Wiewiórka to ciekawska wiedźma czy niezdarowa wojowniczką kung-fu? Ulubiona historyjka nie przestanie Was bawić, jeśli za każdym razem będziecie zmieniać występujące w niej zwierzęta: zły strażnik z dzisiejszej opowieści w kolejnej może stać się nieustraszonym kapitanem. Wszystko zależy od Was! Dołączcie do zabawy! Użyjcie wyobraźni, aby stworzyć niezwykłe opowieści, do których sami wybieriecie bohaterów!



Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.



Sprawca zamieszania - reklama na Równicy wprowadzająca w błąd potencjalnych inwestorów.

HOTEL? NIE MOŻE BYĆ!

W miniony weekend w sieci rozpętała się burza, którą wywołała umieszczona na fejsbuku fotografia billboardu ustawionego na Równicy. Z zainstalowanej reklamy można się dowiedzieć, że na działce przy tzw. patelni ma powstać hotel. Twórca ogłoszenia postarał się nawet o wizualizację mogącego tam powstać obiektu. Oczywiście szybko wylało się kolejne już morze bezmyślnych komentarzy, które adresowane były w stronę burmistrza, rzekomo odpowiedzialnego za taką sytuację.

Szczyt Równicy przyciąga nie tylko spragnionych pięknych widoków turystów. Dojazd asfaltową drogą na górę oraz pełne uzbrojenie terenu powoduje, że to bardzo łakomy kąsek dla deweloperów.

Duże i poważne plany zagospodarowania góry pojawiły się jednak już w czasach PRL. Na początku lat 60. zaproponowano budowę, tuż przy patelni, ośrodka turystycznego i domu czasowego autorstwa duetu uznanych wtedy architektów na Śląsku Zygmunta Majerskiego i Juliana Duchowicza. O projekcie pisałem już w Gazecie Ustroniejskiej w numerze 51 z 2022 r. Potem pojawiła się koncepcja stacji wyciągu krzeselkowego, a z czasem, już w dekadzie Gierka, kolejnego nowoczesnego hotelu o sporych gabarytach. Dumna Równica długo opierała się nachalnym decydom. Po tym okresie pozostał jedynie mały pawilon handlowy usytuowany obok schroniska.

Aby zapobiec zabudowywaniu Równicy obecna Rada Miasta rozpoczęła prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu (mpzp) położo-

nego w Ustroniu w rejonie góry Równica. Zaczęły się one w 2019 r., a zakończyły w 2020 r. uchwałą, którą jednogłośnie przyjęli wszyscy ustroniejscy radni. Od tego momentu prawnie uregulowano możliwości działań potencjalnych inwestorów, również na działce, na której rzekomo ma powstać hotel. Naczelnik Wydziału Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustron Aleksandra Kwiecień-Zawada tłumaczy:

– Nieruchomość znajduje się w planie w jednostkach 5US1 i 4US3. Zgodnie z zapisami planu dla jednostki 5US1 podstawowe przeznaczenie to obiekty budowlane sportu i rekreacji, a w szczególności obiekty i urządzenia transportu linowego, w tym budynki stacji UTL, obsługi wyciągów turystyczno-sportowych i obsługi pojazdów dla zjeżdżalni grawitacyjnych. W uzupełnieniu podstawowej jednostki na przedmiotowym terenie można umieścić pomieszczenia usług gastronomii i handlu, obiekty i urządzenia związane z uprawianiem sportu i turystyki, wypożyczalnie sprzętu sportowego i turystycznego, tra-

sy narciarskie, dojazdy. Dla jednostki 4US3 w mpzp przewidziano podstawowe przeznaczenie jako tereny sportu i rekreacji, a w szczególności trasy narciarskie i rowerowe, w uzupełnieniu zaś dojazdy, szlaki turystyczne, ścieżki spacerowe oraz urządzenia związane z obsługą tras narciarskich. Co należy podkreślić oprócz różnych nakazów dotyczących m. in. usytuowania głównych kalenic dachów, zarówno w jednej jak i w drugiej jednostce mpzp zakazuje lokalizacji budynków o wyłącznej funkcji mieszkalnej. Ponadto w jednostce 5US1 zakazuje się również lokalizacji wolnostojących garaży i budynków gospodarczych w jednostce 4US3 w ogóle zakazano lokalizacji budynków i budowli.

Reasumując, na działkach przeznaczonych do sprzedaży, zgodnie z obowiązującym mpzp, nie może powstać 40 apartamentów hotelowych, jak głosiła hasła reklamowe, które obiegły sieć. Zarzuty, że burmistrz jest odpowiedzialny za tę sprawę, są więc bezpodstawne. Już parę dni po rozdmuchanej aferze Przemysław Korcz napisał na swoim oficjalnym fanpejdżu:

„Jako Burmistrz tego miasta wraz z Radnymi Klub Radnych Projekt Ustron i wszystkimi radnymi skupionymi wokół tego Klubu, będziemy robić wszystko, aby tak niezwykle, kultowe wręcz miejsca i pomniki przyrody nie były zabudowywane. Dlatego też taką uwagę skupiamy na ochronie takich miejsc przez tworzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.”

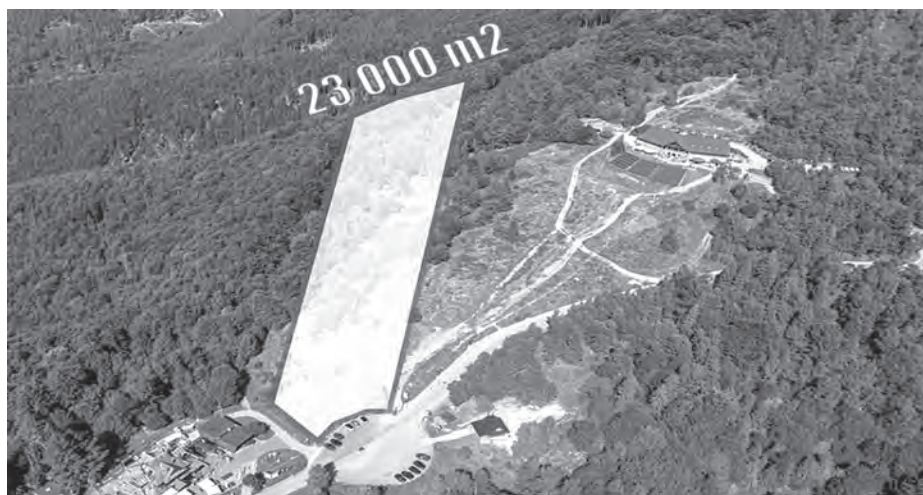
Ofertę sprzedaży działki można znaleźć również w internecie. Napisano w niej m.in.: „Na sprzedaż inwestycyjna działka budowlana (...) na szczycie Równicy w Ustroniu jednym z największych kompleksów uzdrowiskowych w Europie. Przepięknie położony teren w centralnej części góry Równicy oferuje widoki na szczyty Beskidu Śląskiego. Znakończona lokalizacja, wygodny asfaltowy dojazd, w porze zimowej zawsze odśnieżony. W sąsiedztwie docenione restauracje. Prąd w działce, dostosowany do potrzeb inwestycji hotelowej. Woda ze studni w działce.”

I kluczowy fragment: „W MPZP ujęta jako teren z przeznaczeniem na usługi sportu i rekreacji z obiektami budowlanymi. Działka z koncepcją pod hotel.”

Aby do końca wyjaśnić sprawę, zadzwoniłem do agenta nieruchomości odpowiedzialnego za umieszczenie ogłoszenia o sprzedaży działki na Równicy, którą wyceniono na 2.365.000 zł netto.

Rafał Szembel z wrocławskiego biura Sky Nieruchomości Sp. z o.o., który prowadzi sprzedaż wyjaśnił mi, że właścicielem terenu jest mieszkaniec Wrocławia. Po przedstawieniu pośrednikowi oficjalnego stanowiska władz miasta oraz zwróceniu uwagi, że potencjalnych klientów wprowadza się w błąd, otrzymałem zapewnienie, że po konsultacji ze swoim zleceniodawcą dostanę informację zwrotną. W dniu zamknięcia numeru nie otrzymałem odpowiedzi. Sprawę będziemy monitorować.

Mateusz Bieleś



Na sprzedaż jest dużych rozmiarów działka.



Piekarnia Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Ustroniu („przy torach” lub „u Pustelnika”) przy obecnej ul. Ignacego Daszyńskiego 60, druga połowa lat 60. XX w. Z lewej strony Rudolf Dworak, który był jej długoletnim pracownikiem, a także kierownikiem. Archiwum Jerzego Dworaka (zdjęcie kolorowane).

26 TOM PAMIĘTNIKA USTROŃSKIEGO

Ukazał się 26 tom „Pamiętnika Ustrońskiego”. Promocja najnowszej edycji znanego i cenionego rocznika historycznego Towarzystwa Miłośników Ustronia odbędzie się w najbliższy piątek 19 stycznia o godz. 17.00 w Muzeum Ustrońskim im. Jana Jarockiego. Dziś prezentujemy wydawnictwo na gościnnych łamach „Gazety Ustrońskiej”.

„Znane są tysiące sposobów zabijania czasu, ale nikt nie wie, jak go wskrzesić” – mawiał Albert Einstein. Czas płynie, przemija, nadgryzając swym zębem wszystko, co napotka na swej drodze. Czasowi nie można się przeciwstawić, możemy natomiast zatrzymać dawny krajobraz, budynki, przedmioty oraz przywołać

zapomnianych ludzi na kartach „Pamiętnika”. Czynią to znakomicie nasi autorzy z wielką pasją dokumentując dzieje Ustronia i regionu, penetrując archiwa, sięgając do źródeł.

Przez blisko sto lat, od 1628 do 1729 r. Dolny Ustroń pozostawał w rękach szlacheckiego rodu Tschammerów. Niedługo



Antoni Gross – najbardziej znany ustronński dorożkarz wiezie swoją dorożką klientów-letników obecną ul. Dworcową na dworzec kolejowy, około 1935 r.

Archiwum Gerarda Latanika (zdjęcie kolorowane)

po nabyciu dóbr dolnoustrońskich Jerzy Tschammer wzniósł tutaj swoją rezydencję – murowany dwór, którego dokładna lokalizacja pozostawała dotąd nieznaną. Po wnikliwych analizach zdjęć, planów i map udało się ją ustalić Alicji Michałek. Co najważniejsze, dwór przetrwał w przestrzeni Ustronia ponad 240 lat, a znajdował się na terenie późniejszej Kuźni Ustroń.

Trzy zapomniane żydowskie domy w centrum Ustronia, związane niegdyś z rodziną Flanków, odkrywa Bożena Kubień. Najstarszy z nich powstał w 1827 r., a zburzony został całkiem niedawno, bo 18 grudnia 2023 r. Pozostałe budynki wzniesiono między 1837 a 1842 r. Do dnia dzisiejszego przetrwał tylko ten, który zapisał się w pamięci ustroniaków jako hotel „Równica”. Późniejsze historie opisywanych domów łączą się z losami ich kolejnych właścicieli – rodzin Lipschitzów, Krumpholzów, Kudziów i Grossów.

Do Tokarni, urokliwej enklawy położonej na granicy Ustronia i Wisły, zabiera nas Anna Łęczyńska-Szczechła. Mało kto wie, że ukształtowany na początku trzeciej dekady XVIII w. przysiółek stanowił pierwotnie część majątku Hermanice, a do Wisły został włączony w 1849 r. Historię Tokarni poznajemy z perspektywy jej zabudowy drewnianej oraz rodziny Drozdów, którzy gospodarują na gruncie nr 4 od 1883 r.

Po Zawodziu Dolnym wędrujemy z Jerzym Dworakiem, który dzieli się wspomnieniami z lat 60. XX w. Rodzina Dworaków zamieszkała tutaj w 1959 r., po ukończeniu budowy domu. Rodzice autora zawodowo związani byli z Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Społem” w Ustroniu. Rudolf (Józef) Dworak przez długie lata pracował w piekarni „przy torach”. W opowieści nie mogło również zabraknąć przywołania barwnych postaci, związanych niegdyś z Zawodziem, takich jak Jan Kocyan czy Franciszek Kupka.

Koleje życia Anny i Zuzanny Ciszaneek stały się tematem artykułu Józefa Jana Sikory. Siostry Ciszanki były ciotkami autora, bardzo oddanymi swojej rodzinie. Anna Ciszanka ukończyła Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Katowicach. Po latach pracy na Górnym Śląsku powróciła na ziemię cieszyńską, by w 1945 r. zorganizować i prowadzić pierwsze przedszkole w Ustroniu Polanie. Od 1951 r. kierowała natomiast przedszkolem w Wiśle Centrum.

Do dawnych Hermanic przenosimy się wraz z Wiktorem Buczkim, który ze swadą opowiada o „kozim mieście”, Kamięncu, Młynówce, Bładnicy, rzece Wiśle, tamtejszych rodach, budynkach czy II wojnie światowej. Wspomnienia spisał w 2007 r. w Wiśle, gdzie wówczas mieszkał. Autor odszedł 10 września 2023 r. w wieku 91 lat.

W świat przedwojennej mody przenosimy się wraz z Haliną Zelińską-Miką. Mama autorki, Elżbieta Swieżanka zwaną Medą, była znaną krawcową, a przy tym znakomicie się ubierała. Stroje komponowała w zależności od pory roku i okazji, a podstawę stanowiły doskonałej jakości

SPIS TREŚCI 26 TOMU „PAMIĘTNIKA USTROŃSKIEGO”

Alicja Michałek – Siedemnastowieczny dwór Tschammerów w miejscu późniejszej Kuźni Ustron; Bożena Kubień – Zapomniane pożydowskie domy w centrum Ustronia: Flankowie; Anna Łęczyńska-Szczecła – Tokarnia – nieznana historia osady, ujęta z perspektywy jej zabudowy drewnianej; Jerzy Dworak – Dom w starym korycie Wisły – wspomnienia z Zawodzia Dolnego; Bożena Kubień – Nowe oblicze ustronkich tradycji kuźniczych – 40 lat firmy GK FORGE Grelowski; Józef Jan Sikora – Ustronkie echa wiślańskiego przedszkola – koleje życia Anny i Zuzanny Ciszaneek; Wiktor Buczek – Hermanice, jakie pamiętam; Halina Żelińska-Mika – O przedwojennej modzie co nieco; Marcin Janik – Ksiądz Tadeusz Adamik – harcerz, żołnierz, wikariusz ustronkiej parafii ewangelickiej; Elżbieta Sikora – Generał Jerzy Ziętek (*1901, †1985) – zasłużony ustroniak godny zapamiętania; Jan Rymorz – Aktywność kulturalna i sportowa ustronkich młodzieży oraz jej wychowawców w latach 70. XX wieku; Anna Gluza – Kameralny Zespół Wokalny „Ustron” – historia chóru, którego już nie ma; Bożena Kubień – Co się stało z ustronkim nazistą Hubertem Machankiem oraz jego rodziną?; Kamil Podzorski – Co by się stało z Ustroniem, gdyby Niemcy wygrały wojnę? (czyli hitlerowskie plany przebudowy Kuźni oraz dolnego Ustronia); Mikołaj Haratyk – Arcyksiążęce tabliczki fundacyjne, czyli kilka słów o tym, jak Komora Cieszyńska znakowała budynki należące do Habsburgów; Alicja Michałek – Najstarszy wizerunek Ustronia na bezcennej litografii z 1838 r.; Noty o autorach; Indeks osób; „Pamiętnik Ustronki” Tom 26 – wielobarwnie; Reklamy.



Willa „Klara” (obecnie Rynek 5), należąca do żydowskiego przemysłowca Leo Holzera z Krakowa. Tutaj w okresie okupacji mieściła się siedziba terenowej grupy partyjnej NSDAP w Ustroniu, której przywódcą był Hubert Machanek.

Zbiory Bronisława Miecha (zdjęcie kolorowane)

tkaniny. Na głowę obowiązkowo zakładała fikuśny kapelusik z salonu modniarskiego Józefiny Białek w Cieszynie.

Życiorys ks. Tadeusza Adamika, wikariusza parafii ewangelickiej w Ustroniu w latach 1955-1965, przedstawia Marcina Janik. Z lektury artykułu wyłania się również postać harcerza oraz żołnierza Armii Krajowej, prześladowanego przez komunistyczne władze PRL, któremu należy się miejsce w historii naszego regionu. Autor jest także inicjatorem powstania i fundatorem tablicy poświęconej ks. Tadeuszowi Adamikowi.

Sylwetkę gen. Jerzego Ziętka, zasłużonego ustroniaka, o którym należy pamiętać, przypomina Elżbieta Sikora. To właśnie z jego inicjatywy od lat 60. do lat 80. minionego wieku zrealizowano w Ustroniu szereg inwestycji wczasowo-leczniczych na zupełnie niespotykaną skalę, przez co nasze miasto zyskało sławę znanego uzdrowiska nie tylko w kraju, ale i za granicą. Pamięć o wojewodzie Ziętku nie powinna zaniknąć w mroku zapomnienia.

Przeglądu różnorodnych form aktywności kulturalnej i sportowej w ustronkich szkołach w latach 70. XX w. dokonuje Jan Rymorz. Nasi chórzyci, recytatorzy, tancerze, akrobaci czy szczypiorniści odnosili wówczas sporo sukcesów, a wielka w tym zasługa ich wychowawców m.in.: Józefa Balcara, Mariana Żyły, Renaty Ciszewskiej, Wandy Węglorz i Jerzego Kowalczyka.

Historię Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustron”, czyli chóru, którego już nie ma, kreśli jego długoletnia członkini Anna Gluza. Zespół powstał w 1981 r. i działał do 2020 r. Wraz z odejściem

w 2021 r. Ewy Bocek-Orzyszek, pełniącej funkcję jego kierownika artystycznego oraz dyrygenta, kameraliści zakończyli śpiewanie. Pozostały wspomnienia.

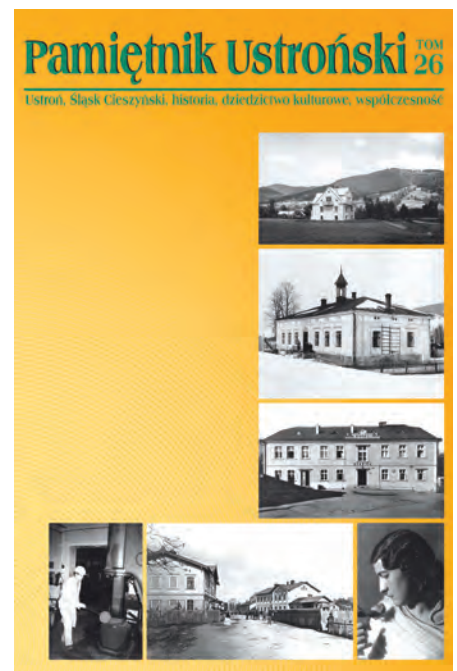
Kolejne dwa opracowania traktują o II wojnie światowej. Ustronkiego nazistę Huberta Machanka oraz jego rodzinę wzięła na swój warsztat Bożena Kubień. Dzięki penetracji archiwaliów udało się jej odkryć i udokumentować powojenne losy Machanków, które prowadzą do Monachium. Z kolei Kamil Podzorski podejmuje temat niezrealizowanych hitlerowskich planów przebudowy Kuźni oraz dolnego Ustronia, odnalezionych w zbiorach Muzeum Ustronkiego.

Arcyksiążęce tabliczki fundacyjne, którymi znakowane były budynki należące do Habsburgów, to motyw badawczy Mikołaja Haratyka. W polu jego dociekań znalazły się zarówno emblematy pochodzące z Ustronia, Śląska Austriackiego oraz pozostałych krajów koronnych monarchii austro-węgierskiej.

W połowie 2023 r. na światło dzienne wyszła w dwóch odsłonach bezcenna litografia, przedstawiająca najstarszy wizerunek Ustronia z 1838 r. Wersja czarno-biała odkryta została w ustronkim domu, a wielobarwna na aukcji w Berlinie. Ta druga również znalazła nowych właścicieli w naszym mieście. Historię powstania dzieła przybliży nam Alicja Michałek.

Towarzystwo Miłośników Ustronia składa serdeczne podziękowania wszystkim autorom 26 tomu „Pamiętnika Ustronkiego” oraz darczyńcom, sponsorom i partnerom projektu – Miastu Ustron i Powiatowi Cieszyńskiemu, które współfinansowały wydawnictwo.

Bożena Kubień





W rubryce „Co nas czeka” nie zamieszczamy zapowiedzi na wydarzenia odbywające się za granicą, ale to zaproszenie jest wyjątkowe. Zawiera informację, że 20 stycznia 2024 roku Paulina Hławiczka-Trotman będzie konsekrowana na biskupkę Kościoła Luteranckiego w Wielkiej Brytanii. Paulina Hławiczka była mieszkanką Ustronia i została pierwszą Polką na świecie, wybraną na luteraniską biskupkę, co miało miejsce we wrześniu 2023 roku. Zaproszenie otrzymaliśmy od Elżbiety Sikory, autorki ciekawego artykułu o wyjątkowej ustroniance, który znalazł się w Kalendarzu Ustrońskim na 2024 rok.

- 2.12-29.02 Wystawa prac Zbigniewa Niemca, Muzeum Ustrońskie
- 6.12-31.01 Wystawa malarstwa Janusza Szpyta i Magdaleny Szpyt, Galeria Rynek
- 18.01 16.00 Spotkanie z Alicją Cieślarką pt. „Nasi Przyjaciele - Bracia Mniejsi”, Muzeum Ustrońskie
- 19.01 15.00 „Drewno pozytywna energia – ogrzewaj ekologicznie”, MDK Prażakówka
- 19.01 17.00 Promocja Pamiętnika Ustrońskiego, Muzeum Ustrońskie
- 20.01 9.00 Siatkarski Turniej Dzielnic w Ustroniu, Szkoła Podstawowa nr 2 i Szkoła Podstawowa nr 3
- 20.01 10.00 Międzypokoleniowe warsztaty z okazji Dnia Babci i Dziadka, Domek Pracy Twórczej Muzeum
- 22.01 17.30 Warsztaty twórcze przy kawie - robimy herbaty, MDK Prażakówka
- 25.01 18.00 Były sobie więdźmy trzy, MDK Prażakówka (bilety: 5 zł, 10 zł)
- 28.01 32. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, szczegóły str. 3
- 1,2,3.02 Dzielnicowy Turniej w Piłkarzyki, OSP Polana
- 1.02 18.00 Artystyczne Spotkania Pokoleń – robimy marakasy, MDK Prażakówka (koszt: 5 zł)
- 2.02 18.00 Pokaz iluzjonisty Mitoraja, MDK Prażakówka (impreza biletowana)

OGŁOSZENIA DROBNE

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

Malowanie mieszkań. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Ocieplanie, malowanie elewacji budynków. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe - parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Usługi stolarskie, renowacja mebli, meble z drewna do wnętrza, altanki, wiaty, domki narzędziowe, meble ogrodowe, domki dla dzieci, place zabaw i inne. www.swiatzdrewna.pl 513-263-338.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek i drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Remonty, wykończenia wnętrz. 666-989-914.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

20.1 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76
21.1 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

Poszukujemy chętnych do pracy w hotelarstwie – Ustron/Wisła/Szczyrk.

Możliwość pracy dorywczej i na stałe. Mile widziane osoby z doświadczeniem, studenci i osoby poniżej 26 roku życia. 792-858-777

3/2024/3/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



3/2024/4/R

USTROŃSKA

10 lat temu - 16.01.2014 r.

LUdzie SĄ RACZEJ MILI

W zeszłym roku w czasie finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy było bardzo dużo śniegu. Dwa lata wcześniej i również w 2011 roku pogoda taka jak w tym roku. Nie ma to jednak większego znaczenia, dla wolontariuszy, którzy nie zważając na kaprysy aury wyruszają na ulice miast i wsi, a także dla darczyńców hojnie wspierających zakup sprzętu medycznego. Ustron zawsze dokłada poważną kwotę do pieniędzy zebranych w Polsce i za granicą. W tym roku było to 30 tys. zł.

SPOTKANIE Z SENIORAMI

Tak jak w latach ubiegłych w ostatnich dniach roku w Lipowcu odbyło się spotkanie z seniorami zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich i Ochotniczą Straż Pożarną. Wszystkich witali przewodnicząca KGW Olga Kisiała i prezes OSP Tadeusz Krysta. W dzielnicy mieszka 114 osób w wieku powyżej 70 lat i to oni otrzymali zaproszenie, a skorzystało z tego 50 osób. Przybyli też goście w osobach: piosenkarz Czesław Głusz, proboszcza parafii w Lipowcu ks. Mariana Frelicha, burmistrza Ireneusza Szarca i przewodniczącego Rady Miasta Stanisław Maliny.

KRÓLOWA STRZELCÓW

11 stycznia w sali Szkoły Podstawowej nr 1 odbył się IV Turniej Piłki Ręcznej o Puchar Burmistrza Miasta Ustronia. Rywalizowały cztery drużyny roczników 2001 i młodszych. Zmierzyły się drużyny chłopców z MKKS Zagłębie ZOS Sosnowiec, SPR Pogoń 1945 Zabrze, MKS Ustron oraz drużyna dziewcząt SP-1. Grano systemem każdy z każdym. Niestety dziewczęta przegrały trzy mecze natomiast drużyny chłopców wygrały po dwa spotkania, więc decydowała różnica bramek w bezpośrednich pojedynkach. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z Sosnowca, drugie z Zabrze, trzecie MKS Ustron i czwarte SP-1 Ustron. Ustrońskie drużyny wystąpiły w składach: dziewczęta SP-1: Zofia Korcz (1bramka), Katarzyna Potaszyńska (32), Julia Kohut (1), Paulina Siekierka (6), Marta Gogółka (3), Natalia Tomiczek (1), Greta Busz (1), Rozalia Warzecha (1), Weronika Bujok (3), Agata Karolonek (1), chłopcy MKS: Bartłomiej Grzyb (4 bramki), Mateusz Cieślark (9) Łukasz Mikłusiak (15), Kamil Bujok (3) Nikodem Marszałek (1), Robert Dudzik (4), Dawid Skwarło (5), Sebastian Maj (4), Rafael Sabiniok (5), Kamil Szkudłabski (1), Szymon Medwid (1). (Is)

DZIELNICOWY TURNIEJ W PIŁKARZYKI W FERIE ZIMOWE

Rada Osiedla Polana oraz Stowarzyszenie "Rozwijamy Ustroń" zaprasza wszystkie dzieci i młodzież do udziału w niezapomnianym wydarzeniu – Dzielnicowy Turniej w Piłkarzyki, który odbędzie się podczas ferii zimowych.

Turniej odbędzie się w Strażnicy OSP Polana, ul. Wczasowa 1, 2 luty (eliminacje) i 3 luty (finały).

Nie ważne, czy jesteś doświadczonym graczem czy dopiero zaczynasz swoją przygodę z piłkarzykami – nasz turniej jest dla Ciebie! To przede wszystkim mnóstwo świetnej zabawy.

Turniej został zaplanowany w formie dzielnicowej, co oznacza, że każda drużyna będzie reprezentować swoją okolicę. To doskonała okazja do zacieśnienia więzi społecznych i wsparcia lokalnej społeczności.

Chcemy, aby nasz turniej był nie tylko miejscem rywalizacji, ale również okazją do spędzenia czasu z rodziną. Zachęcamy rodziców, opiekunów i przyjaciół do kibicowania i wspierania młodych uczestników.

Zgłoszenia do turnieju są otwarte. Wystarczy skontaktować się z Mateuszem Kraleem (tel. 601 944 434) i zgłosić swoją drużynę.

Organizatorzy



Nie taki dawny Ustroń, 2013 r.

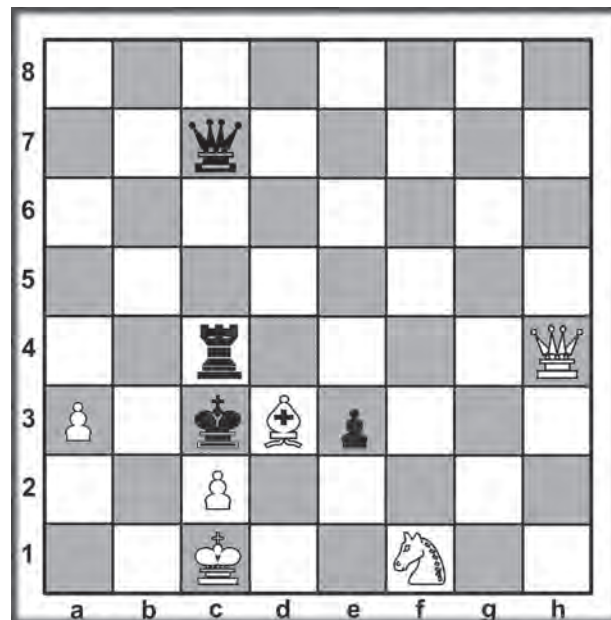
Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
— A Family Business —



MOKATE pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta

**Rozwiązanie poprzedniej zagadki
z GU nr 1: Sg6**

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) bohater na cokole, 8) wynik dzielenia, 9) efekt pracy architekta, 10) eskorta – świta, 12) rodzaj tkaniny, 14) szybka akcja na boisku po akcji rywala, 15) morskie parzydło, 16) bez grosza przy duszy, 19) porozumienie pomiędzy kumplami, 22) imię żeńskie, 23) pierwsza skibka z bochenka chleba, 24) skórzane naczynie na wodę.

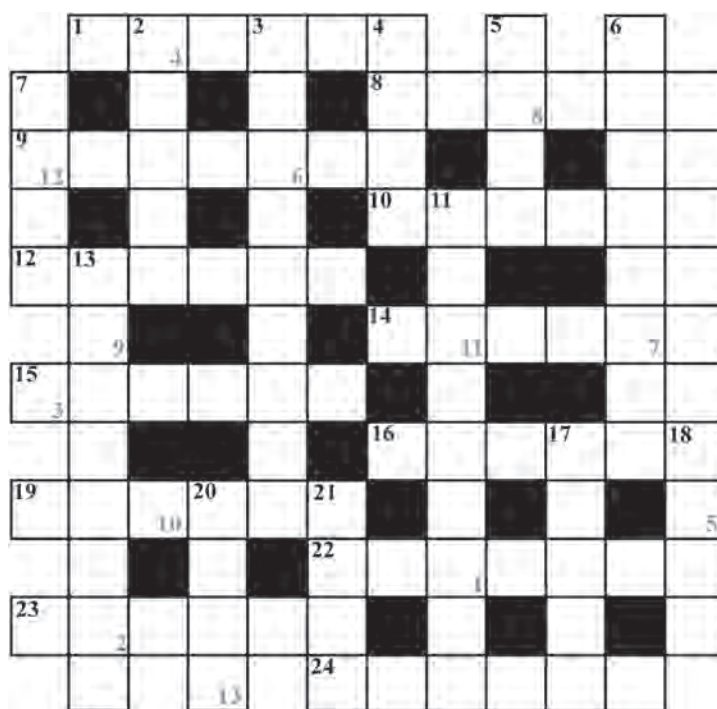
PIONOWO: 2) stolica najmniejszego województwa w Polsce, 3) ustrońska dzielnica, 4) ogon lisa, 5) duże polowanie z nagonką, 6) rodzaj kurtki, 7) kolega prozaika, 11) bajkowy nakrywa się, 13) zabiera głos w imieniu szefa, 17) piękny kwiat ogrodowy, 18) żrąca ciecz, 20) malowidła z nagością, 21) koń czystej krwi.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 26 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 1

WITAJCIE W NOWYM ROKU

Nagrody w wysokości **50 zł** i kosmetyki ufundowane przez Uzdrowisko Ustroń otrzymuje: *** Jerzy Lazar** z Ustronia ul. Zabytkowa. Zwycięzcy zapraszamy po nagrody do naszej redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



Fot. SRS Czantoria

NARCIARSKI SEZON W PEŁNI

Sezon 2023/2024 już w pełni się rozpoczął. Zawodnicy SRS Czantoria brali udział w kolejnych zawodach.

7 stycznia zawodnicy grupy Senior brali udział w X Pucharze Zakopanego na Harendzie. Alfred Biel zajął 1 miejsce, Bogusław Hussar 3 miejsce, Grzegorz Hussar 4 miejsce, Dawid Hussar 7 miejsce.

6 i 7 stycznia została rozegrana II edycja międzynarodowych zawodów FIS w narciarstwie alpejskim w ramach Programu POLSKI Mistrz. Zawodnicy i zawodniczki rywalizowali w dwóch slalomach gigantach w ośrodku narciarskim grupy PKL Jaworzyna Krynicka w Krynicy-Zdrój. W tych zawodach swoje pierwsze szlify na szerszej arenie sportowej zdobywało dwóch naszych zawodników: Kamila

Wojciech i Kacper Greene.

11 stycznia Juniorzy DCBA walczyli w pierwszych zawodach z cyklu Śląska Liga Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym na Złotym Groniu w Istebnej.

Najlepsi byli: 1 m. Mikołaj Śliwka; 2 m. Kamila Wojciech, Igor Olszak, Aleksander Wojciech; 3 m. Weronika Pokorny; 4 m. Kuba Drewiczewski, Natalia Kohut; 5 m. Agata Drozdowska; 6 m. Amelia Gurbiel, Aleksander Deda, Kacper Greene; 7 m. Marysia Owczarz, Zosia Kasperska, Konrad Michnik, Emilia Śliwka, Oliwia Dziedzic; 9 m. Marta Kępińska; 10 m. Oliwier Ukłejewicz, Mikołaj Hezcko;

12 m. Nadia Kohut, Franek Bornikowski; 13 m. Pola Kolasa, Franek Szczyrba, Emilia Janos; 14 m. Olek Kolasa, Igor Majka.

12 stycznia na Złotym Groniu w Istebnej odbyła się pierwsza edycja zawodów z cyklu Beskidzkie Nadzieje. Nasi zawodnicy wywalczyli następujące pozycje: 3 m. Kajtek Gurbiel, 4 m. Oliwier Ukłejewicz, 6 m. Lena Frajczyk, 12 m. Adam Kozłowski, 13 m. Stasiu Grzywacz, 15 m. Stasiu Wróblewski.

Start naszych zawodników możemy zaliczyć do udanych. Wielkie gratulacje dla wszystkich zawodników zarówno seniorów jak i juniorów. Serdeczne podziękowania dla rodziców za pomoc przy zawodach. Przed nami kolejne zawody. Życzymy sukcesów naszym zawodnikom! Razem tworzymy jedną drużynę!

Ze sportowym pozdrowieniem
zarząd SRS Czantoria Ustroń



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 po lekcji wychowania fizycznego na miejskim lodowisku z nauczycielem Markiem Jaworskim. Część uczniów skorzystała z miejskich łyżew. „Jeźdźnie super, łyżwy super, wu-ef super” – taka ocena młodzieży.

Fot. M. Niemiec

BEZPIECZNA ZIMA Z GOPR I RADIEM ZET

20 stycznia (sobota)
godz. 11.00 - 15.00 KL Czantoria

21 stycznia (niedziela)
godz. 11.00 - 16.00 Rynek

Atrakcje: pokazy GOPR, kurs z pierwszej pomocy, snowtubing, konkursy i animacje, tor snowboardowy.

LODOWISKO

Miejskie lodowisko znajdujące się na boisku za budynkiem biblioteki. Jest czynne codziennie w godz. 9.00-19.00 z przerwą techniczną w godz. 12.00-13.00. Do dyspozycji uczących się jeździć i dzieci są pingwinki. Po zmroku lodowisko jest oświetlone. Trzeba mieć własne łyżwy, ale wstęp jest darmowy.

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1000 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o. o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 15.01.2024 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 22.01.2024 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.